

Wnioski z badań przeprowadzonych w 2019 roku

I. Problemy związane z piciem alkoholu, używaniem narkotyków i przemocą rówieśniczą w szkole w ocenie uczniów - wnioski:

1. Badanie zrealizowano na reprezentatywnej próbie losowej uczniów 30 klas (po 10 klas z każdego rocznika). W badaniu uczestniczyli uczniowie wylosowanych klas VI i VII szkół podstawowych oraz klas III gimnazjów działających na terenie miasta i gminy Police.
2. W badaniu zadano uczniom pytanie: Co ich zdaniem najbardziej liczy się w życiu? Odpowiadając mogli wskazać jedną, dwie lub trzy najważniejsze dla nich wartości. Z podanej listy lub uzupełnić ją wartościami istotnymi z ich punktu widzenia. W przypadku uczniów klas szóstych najważniejszą wartością okazało się zdrowie (53,3%), a następnie szczęśliwa rodzina (44,3%) i miłość (42,5%). W dalszej kolejności uczniowie wymieniali dobre wykształcenie, przyjaźń i spełnianie marzeń oraz dobre relacje z innymi ludźmi. Mniej popularne były wśród uczniów takie wartości jak pieniądze, ciekawa praca, sukces w ważnej dziedzinie, dobra zabawa, atrakcyjny wygląd czy też wiara/religia. W przypadku uczniów klas siódmych najważniejszą wartością okazało się zdrowie (47,5%), a także miłość (45,4%), szczęśliwa rodzina (40,9%) i przyjaźń (38,2%). Rzadziej badani wskazywali pieniądze, dobre wykształcenie, spełnianie marzeń, dobre relacje z innymi ludźmi i ciekawą pracę. W populacji uczniów klas trzecich gimnazjum najważniejszą wartością okazało się zdrowie (50%) i miłość (42,8%). W następnej kolejności: przyjaźń (33,1%), dobre wykształcenie (33,1%), szczęśliwa rodzina (30,4%), pieniądze (28,7%) i spełnianie marzeń (27,3%). Jeszcze rzadziej za wartość uznawali ciekawą pracę, dobre relacje z innymi ludźmi, sukces w ważnej dziedzinie i dobrą zabawę. Najrzadziej wskazywali atrakcyjny wygląd oraz wiarę/religię. Ranking wartości na przestrzeni lat oscyluje wokół tych samych wartości, które niekiedy zamieniają się miejscami. Zauważalny jest brak wartości związanych z wykształceniem, na rzecz wartości związanych z rodziną i przyjaciółmi. Niezmiennie od lat wśród wszystkich kategorii wiekowych najważniejszą wartością jest zdrowie. Niezmiennie również od roku 2015 najmniej wskazań otrzymały wartości takie jak: dobra zabawa, atrakcyjny wygląd oraz wiara/religia.
3. Najpopularniejszą formą spędzania wolnego czasu wśród badanych trzynastoletków jest korzystanie z komputera (49% deklarowało, że tak spędza czas wolny bardzo często/prawie codziennie) oraz oglądanie telewizji dla przyjemności (42% odpowiedzi bardzo często/prawie codziennie). 36%

szóstoklasistów wskazało, że w czasie wolnym bardzo często aktywnie uprawia sport, a 33% prawie codziennie poświęca go swojemu hobby (gra na instrumencie, śpiew, rysunek itp.). Najbardziej wskazywane w tej grupie wiekowej formy spędzania wolnego czasu to uczestnictwo w różnych działaniach społecznych oraz pozalekcyjnych grupowych zajęciach sportowych (w obu przypadkach powyżej 40% badanych).

4. W populacji uczniów klas siódmych szkół podstawowych rośnie odsetek osób, które wolny czas spędzają przed komputerem (55%). W porównaniu z szóstoklasistami częściej wychodzą z przyjaciółmi, częściej również spacerują po centrach handlowych. Maleje natomiast odsetek badanych wskazujących, że bardzo często/prawie codziennie spędzają wolny czas przed telewizorem (36%), deklarujących, że aktywnie uprawiają sport, jeżdżą na rolkach, rowerze dla przyjemności, czytają książki, poświęcają czas na hobby i uczestniczą w pozalekcyjnych grupowych zajęciach sportowych.
5. Uczniowie klas trzecich gimnazjalnych zdecydowanie najbardziej ze wszystkich badanych uczniów oglądają telewizję dla przyjemności (21%) oraz oddają się wszelkim aktywnością sportowym: jeździe na rowerze, rolkach, aktywnemu uprawianiu sport, pozalekcyjnym grupowym zajęciom sportowym. Najczęściej natomiast uczestniczą w różnych działaniach społecznych (6%). Na tym samym poziomie deklaracyjności co szóstoklasiści czytają książki, wychodzą z przyjaciółmi (choć rzadziej niż uczniowie siódmych klas), mają inne hobby (częściej niż uczniowie z siódmych klas), spacerują po centrach handlowych (rzadziej niż siódmostklasiści). Niemal tym samym poziomie deklaracyjności co siódmostklasiści korzystają z komputera (częściej niż 6 klasy) – 54%.
6. Na uwagę zasługuje fakt, iż w klasach szóstych SP zaledwie 0,6% uczniów wskazało, że nie spędza wolnego czasu przed komputerem, w klasach pierwszych gimnazjum nikt z badanych nie udzielił takiej odpowiedzi, natomiast w klasach trzecich gimnazjum odnotowano 0,5% takich odpowiedzi. To wynik gorszy niż ten, który odnotowano 8 lat wcześniej - wówczas odsetki te wynosiły odpowiednio: 7,9% w klasach szóstych, 5,7% w klasach pierwszych gimnazjum i 4,1% w klasach trzecich. Porównanie odsetków uczniów, którzy bardzo często tj. prawie codziennie spędzają czas przed komputerem wskazuje, że: w klasach szóstych SP w roku 2007 tacy uczniowie stanowili 56,5%, w roku 2011 - 65,1%, a w roku 2015 – 60%. W klasach pierwszych gimnazjum jest to wzrost od roku 2007 do 2011 z 61,9% do 77% a następnie spadek w roku 2015 do 64,5%. W klasach trzecich gimnazjum w roku 2007 odsetek osób, które bardzo często spędzają czas wolny przed komputerem wynosił 72,8%, w roku 2011 wzrósł on do 83,5%, a w roku 2015 spadł do 75,7%.

7. Uczniowie zagrożeni uzależnieniem od internetu stanowią 13,8% w klasach 6 SP, 17,9% w klasach 7 SP oraz 9,8% w klasach 3 gimnazjum. Odsetek takich uczniów w klasach 7 SP był istotnie wyższy niż w klasach 3 G. Wynik ten jest niepokojący zagrożenie dotyczy bowiem co 6 ucznia korzystającego z internetu w czasie wolnym.
8. Największy odsetek uczniów doświadczył w ciągu ostatniego roku ze strony rówieśników przemocy werbalnej (używanie wulgarnych słów). W klasach VI SP odsetek osób, które doświadczyły takiej formy przemocy raz lub kilka razy w miesiącu albo częściej wynosił ponad 83%, w kl. VII SP i kl. III G po ponad 84%. Kolejną częstą formą doznawaną przemocy jest celowe popchnięcie, wyrócenie, podstawienie nogi. W klasach szóstych takiej formy przemocy doświadczyło raz lub kilka razy miesiącu albo częściej prawie 60%, w siódmych – ponad 50%, zaś w trzecich ponad 40% (przemoc fizyczna). Warto zauważyć, że w klasach VI i VII groźenie pobiciem lub zastraszanie słowne jest trzecią w kolejności formą przemocy wymienianą przez ofiary (przemoc werbalna, zastraszanie). Doświadczył jej więcej niż co drugi uczeń w klasie VI, co trzeci w klasie VII i co czwarty w III gimnazjum (wskazanie na niższym niż w młodszych klasach – piątym miejscu). Inną częstą formą przemocy doświadczanej przez uczniów jest celowe uderzenie lub pobicie (przemoc fizyczna). Takie sytuacje odnotowało raz lub kilka razy w miesiącu albo częściej 34% trzynastolatków, ponad 33% czternastolatków i 18,5% szesnastolatków.
9. Z wiekiem uczniowie coraz częściej wskazują, że doświadczaną przez nich formą przemocy była presja kolegów polegająca na namawianiu ich do picia alkoholu. Taka sytuacja dotyczyła ponad 8% uczniów klas VI, 21% uczniów klas VII oraz ponad 30% uczniów klas III gimnazjum. W przypadku namawiania do palenia papierosów odsetek ten w klasach III gimnazjum wynosił ponad 28%.
10. W klasach III gimnazjum istotnie więcej uczniów stwierdziło, iż było namawianych przynajmniej raz do użycia narkotyków – ponad 10%. W klasach VII SP odsetek ten wynosił ponad 6%, a w klasach VI SP 5,8%. Z wiekiem rośnie nasilenie przemocy polegającej na wywieraniu presji rówieśniczej dotyczącej używania takich substancji jak alkohol czy papierosy. W klasach VI odsetek osób, którym zdarzyło się namawiać do picia alkoholu wynosił nieco ponad 1%, w klasach pierwszych gimnazjum - ponad 4%, zaś w trzecich – ponad 7%.
11. Wśród uczniów klas szóstych około 32% stwierdziło, że nauczyciel w ostatnim roku przed badaniem używał wobec nich słów obraźliwych. O wyśmiewaniu się pisało 24,1% badanych. 16,2% uczniów stwierdziło, że nauczyciel w analizowanym okresie przynajmniej raz popchnął ich lub szarpnął. Przypadki,

gdy uczniowie deklarowali, iż byli zastraszeni słownie przez nauczyciela dotyczyły 7,3% badanych. 1,5% pisało o uderzeniu przez nauczyciela.

12. Wśród uczniów klas siódmych SP 43,5% osób stwierdziło, że nauczyciel przynajmniej raz lub kilka razy w roku używał wobec nich słów obraźliwych. O wyśmiewaniu się pisał co trzeci badany w tej grupie uczniów (34,4%). 17,5% siódmoklasistów stwierdziło, że nauczyciel przynajmniej raz w ostatnim roku popchnął ich lub szarpnął. Ponad 15% uczniów stwierdziło, że użył wobec nich słów wulgarnych. Przypadki, gdy uczniowie deklarowali, iż byli zastraszeni słownie przez nauczyciela dotyczyły 14,3% badanych. Jeśli porównamy wyniki z wynikami z 2015 roku, okazuje się, że wówczas ponad 24% uczniów, stwierdziło, że w roku poprzedzającym badanie nauczyciel użył wobec nich słów obraźliwych, Ponad 20% że wyśmiewał. Wyniki w klasach siódmych SP wskazują więc na pogorszenie sytuacji w tym zakresie.
13. Wśród uczniów klas trzecich gimnazjum 36,8% stwierdziło, że nauczyciel przynajmniej raz w roku używał wobec nich słów obraźliwych. O wyśmiewaniu się z taką częstotliwością pisało ponad 30% badanych. Ponad 5% uczniów stwierdziło, że nauczyciel popchnął ich lub szarpnął. 16,5% uczniów stwierdziło, że nauczyciel użył wobec nich słów wulgarnych (raz lub kilka razy w roku albo częściej). Przypadki, gdy uczniowie deklarowali, iż byli zastraszeni słownie przez nauczyciela dotyczyły 7% badanych. 5%, a więc co dwudziesty uczeń, pisał o uderzeniu przez nauczyciela. Jeśli porównamy wyniki z wynikami z 2015 roku, okazuje się, że wówczas około 52% uczniów, stwierdziło, że w roku poprzedzającym badanie nauczyciel użył wobec nich słów obraźliwych, około 38%, że wyśmiewał się, a 4,5%, że uderzył. To wyniki wskazujące na poprawę sytuacji w tym zakresie, zwłaszcza w zakresie doświadczeń dotyczących przemocy werbalnej pomiędzy nauczycielami i szesnastoletnimi uczniami.
14. Co piąty uczeń szóstych klas szkół podstawowych (20,3%) przynajmniej raz w życiu zapalił już papierosa - a więc ma za sobą inicjację nikotynową. W grupie 13-latków odnotowano różnicę statystyczną pomiędzy odsetkami chłopców i dziewcząt, którzy palili papierosy kiedykolwiek w swoim życiu. Zachowanie takie – niemal dwukrotnie częściej – deklarowali chłopcy (26,9%).
15. Wśród uczniów klas siódmych odsetek tych, którzy przynajmniej raz w życiu zapalili papierosa, a więc mają za sobą inicjację nikotynową, jest istotnie wyższy niż w klasach szóstych szkół podstawowych. Do palenia papierosów przynajmniej raz w życiu przyznało się prawie 50% uczniów z tego rocznika. Różnica pomiędzy odsetkiem palących uczniów w klasach siódmych i szóstych SP jest bardzo wyraźna. Chociaż odsetek chłopców, którzy palili papierosy był nieco niższy niż odsetek ich koleżanek – chłopcy: 48,4%, a

dziewczęta: 50,5% - to nie odnotowano w tym zakresie istotnej różnicy statystycznej pomiędzy płciami.

16. Wśród uczniów trzecich klas gimnazjum osoby, które mają za sobą inicjację nikotynową, a więc przynajmniej raz w życiu zapaliły papierosa, stanowią ponad połowę badanych (54,6%). W grupie uczniów trzecich klas gimnazjum odnotowano istotną różnicę pomiędzy wielkością populacji palących chłopców i dziewcząt. Warto podkreślić, że większy był odsetek palących dziewcząt. Analizując wyniki badań możemy stwierdzić, iż ponad 50% chłopców (54,8%) i 2/3 dziewcząt (61%) paliło tytoń przynajmniej raz w życiu.
17. W ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem paliło papierosy 9,7% chłopców i 5,1% dziewcząt z szóstych klas szkół podstawowych. W ostatnim roku palił niemal co piąty chłopiec i co dziesiąta dziewczyna (różnica nie jest istotna statystycznie). W ostatnim miesiącu przed badaniem – w klasach siódmych palił już niemal co piąty chłopiec i co czwarta dziewczyna. a w grupie „trzecioklasistów”, tj. osób kończących naukę w gimnazjum, 28% dziewcząt i 12% chłopców. Różnice pomiędzy odsetkami palących dziewcząt w klasach trzecich zarówno w okresie wszystkich analizowanych okresach były istotne statystycznie. Odsetki palących dziewcząt były tam wyższe. Takiej różnicy nie odnotowano jeśli chodzi o palenie papierosów w życiu.
18. Porównując wyniki z lat 2007, 2011, 2015 i 2019 należy zauważyć istotny spadek odsetka osób po inicjacji nikotynowej w klasach VI SP pomiędzy rokiem 2007 a 2019. W klasach VII SP spadek ten był szczególnie spektakularny pomiędzy rokiem 2011 a 2015, natomiast pomiędzy rokiem 2015 a 2019 odnotowano wzrost z ponad 30% osób palących do 49,4%. W klasach III gimnazjum utrzymała się tendencja spadkowa w tym zakresie notowana od roku 2007. W roku 2007 odsetek uczniów po inicjacji nikotynowej w tym roczniku wynosił niemal 80%, zaś w roku 2019 około 55%. W analizowanym okresie odnotowano spadek odsetka osób palących w ciągu ostatnich 12 miesięcy w klasach VI SP oraz III gimnazjum. Inna jest sytuacja w klasach 7 SP: tu pomiędzy rokiem 2015 a 2019 odnotowano istotny wzrost odsetka palących z 21% do 40,4%.
19. Popularność palenia e-papierosów rośnie z wiekiem (kl.6: 28,7%, kl.7: 59,4%, kl.3: 67%). Biorąc pod uwagę podział na płeć, można zauważyć, że e-papierosy pali niemal trzy razy więcej trzecioklasistek z gimnazjum niż szóstoklasistek ze SP i prawie dwa razy więcej chłopców z trzecich klas gimnazjum niż chłopców z klas szóstych SP. Jak pokazują wykresy dotyczące rozpowszechnienia używania e-papierosów niemal co czwarty uczeń (28,7%) klas szóstych SP przynajmniej raz w życiu zapalił e-papierosa (w tym 33% - chłopcy, 24,7% - dziewczęta). W grupie czternastoletków niemal 60% uczniów

zapaliło przynajmniej raz w życiu e-papierosa. Wśród uczniów trzecich klas gimnazjum osoby te stanowią ponad 2/3 badanych (67%).

20. Wśród uczniów VI klas szkół podstawowych odsetek tych, którzy przynajmniej raz w życiu pili alkohol wynosił 27,1%. Oznacza to, że ponad ¼ 13-latków uczących się w polickich „podstawówkach” ma już za sobą inicjację alkoholową. Przynajmniej raz w życiu po alkohol sięgnęła ¼ dziewcząt i chłopców.
21. Ponad połowa uczniów w klasach VII SP przyznała, że choć raz w życiu piła alkohol. Różnica w porównaniu z klasami szóstymi jest bardzo wysoka – „skok” z 27,1% do 53,6%. W przypadku dziewcząt z tego rocznika odsetek osób, które mają za sobą inicjację alkoholową jest nieco niższy niż w grupie chłopców (50,5% vs. 56,6%).
22. W przypadku uczniów III klas gimnazjum odsetek tych, którzy pili jakikolwiek napój alkoholowy w życiu przekracza 72%. Różnica w porównaniu z klasami siódmymi jest znacząca – „skok” z 53,7% do 72,9%. W analizowanej grupie wiekowej odnotowano istotną różnicę w zakresie rozpowszechnienia picia alkoholu w życiu pomiędzy płciami. Odsetek dziewcząt mających za sobą inicjację alkoholową wynosi 82,5%, zaś chłopców 63,2%. Przedstawione dane oznaczają, że w całej populacji badanych uczniów trzecich klas gimnazjum zaledwie co czwarty badany nie ma jeszcze za sobą inicjacji alkoholowej.
23. W klasach VI SP odnotowano zbliżone odsetki chłopców i dziewcząt sięgających w ostatnim roku po napoje alkoholowe – odpowiednio: 22,4% dziewcząt i 18,1% chłopców. Podobnie jest, gdy analizujemy konsumpcję alkoholu w okresie ostatniego miesiąca przed badaniem. Jak wynika z deklaracji badanych niemal tyle samo chłopców i dziewcząt – 4,3% vs. 6,1% - piło wówczas alkohol. W klasach siódmych nie odnotowano różnic między płciami pod względem rozpowszechnienia sięgania po alkohol w ostatnim roku oraz miesiącu.
24. W VI klasach SP nie odnotowano uczniów regularnie ani często pijących. Sytuacja ta zmienia się jednak wraz z wiekiem badanych. W grupie uczniów VII klas SP 6,5% deklaruje, iż pije alkohol 3 – 9 razy w miesiącu. Odsetek regularnie pijących tj. 10 i więcej razy w miesiącu – sięga tu 4,8%. W najstarszej frakcji wiekowej odsetki te zdecydowanie rosną. W populacji trzecioklasistów kończących naukę w gimnazjum co szósty badany uczeń (14,1%) pije alkohol często (3-9 razy w miesiącu). Regularnie pijący tj. 10 i więcej razy w miesiącu - stanowią 2,7% tej frakcji wiekowej. Dla porównania, w roku 2011 regularnie pijący w ostatnim miesiącu stanowili 0% w klasach szóstych SP, w klasach pierwszych gimnazjum (obecnie klasy 7 SP) 4,7%, zaś w klasach trzecich gimnazjum - 5,7%.

25. Odnotowano istotny spadek odsetka uczniów, którzy mają za sobą inicjację alkoholową w klasach VI SP pomiędzy rokiem 2007 a 2019. W klasach pierwszych gimnazjum (obecnie kl. VII SP) rozpowszechnienie picia alkoholu w życiu był istotnie niższe w roku 2015 w porównaniu z rokiem 2007, jak i 2011. Tendencja spadkowa utrzymuje się także w roku 2019. Spadek odsetka pijących odnotowano także w klasach III gimnazjum, był on istotny pomiędzy rokiem 2007 a 2019.
26. Pomiedzy rokiem 2007 a 2019 odnotowano istotny spadek odsetka uczniów pijących alkohol w ostatnim roku z klas VI SP. Podobną tendencję zanotowano także w klasach III gimnazjum. Natomiast w klasach VII tendencja spadkowa w tym zakresie utrzymywała się do roku 2015, pomiędzy rokiem 2015 a 2019 odnotowano wzrost odsetka osób pijących w ostatnim roku z ponad 39% do ponad 47%. Odnotowano także pomiędzy rokiem 2007 i 2019 istotny spadek odsetka uczniów, którzy pili alkohol w ostatnim miesiącu przed badaniem w klasach VI SP oraz III G.
27. W klasach VI SP w ciągu ostatniego roku upiło się niemal tyle samo dziewcząt, jak i chłopców (5,1% vs. 5,3%). W ciągu ostatnich 30 dni w tej grupie wiekowej upiło się 2% dziewcząt i 1,1% chłopców. W populacji uczniów siódmych klas SP odsetki dziewcząt i chłopców upijających się w ciągu ostatnich 12 miesięcy także nie różniły się istotnie. Odsetek upijających się uczennic kształtował się na poziomie 20,9%, zaś chłopców 15,6%. Nie odnotowano także istotnych różnic w przypadku odsetków uczniów i uczennic upijających się w ciągu ostatniego miesiąca – 9,9% (dziewczęta) vs. 6,6% (chłopcy).
28. Bardzo niepokojące są wyniki dotyczące upijania się w populacji dziewcząt klas III gimnazjum. Odsetki dziewcząt i chłopców upijających się w ciągu całego życia, ostatniego roku i ostatniego miesiąca są zróżnicowane. We wszystkich analizowanych okresach odnotowano pod względem rozpowszechnienia upijania się istotne różnice pomiędzy płciami. W ostatnim miesiącu przed badaniem upiło się 17,5% uczennic, a w grupie chłopców – 5,3%. W roku 2019 wzrost odsetka dziewcząt upijających się w ostatnim roku był znacznie bardziej dynamiczny niż w przypadku chłopców. W klasach 7 SP upiła się co piąta uczennica - 20,9% zaś w klasach 3 G - aż 37,5% !!! W grupie chłopców wzrost odsetka upijających się uczniów był mniej dynamiczny niż w populacji dziewcząt - w kl. VII 15,6% zaś w kl. III gimnazjum - 21,1%. Odsetek dziewcząt upijających się w ostatnim miesiącu wzrasta pomiędzy klasą siódmą SP a trzecią G z 9,9% do 17,5%, a w grupie chłopców maleje z 6,6% do 5,3%.

29. Wśród uczniów klas VI szkół podstawowych odsetek tych, którzy przynajmniej raz w życiu używali narkotyków wynosił 6,2%. Odnotowano 6,4% chłopców, którzy mieli takie doświadczenie, wśród dziewcząt – 6,1%. W VII klasach do używania narkotyków przynajmniej raz się co jedenasty badany uczeń (8,8%). Oznacza to nieznaczny wzrost odsetka badanych sięgających po narkotyki w porównaniu z uczniami klas VI SP. Odsetek dziewcząt z klas VII, które przynajmniej raz w życiu używały jakiegoś narkotyku, jest podobny jak odsetek chłopców – 7,7% vs. 9,8%.
30. W klasach III gimnazjum odnotowano „skokowy” - prawie 2-krotny wzrost odsetka uczniów, którzy choć raz w życiu sięgnęli po narkotyk (17,4%) w porównaniu z wynikami uczniów klas VII (8,8%). W klasach III gimnazjum odnotowano także różnicę w zakresie rozpowszechnienia używania narkotyków ze względu na płeć. Co ciekawe odsetek dziewcząt, które mają za sobą doświadczenie używania narkotyków w tej frakcji wiekowej wynosi 22,9%, odsetek chłopców jest niemal dwukrotnie niższy i wynosi 11,7%.
31. Odsetki uczniów używających narkotyków w klasach VI SP są niskie. W porównaniu z rokiem 2015 wzrósł o 2% odsetek osób, które przynajmniej raz w życiu sięgnęły po marihuanę. Po 1,1% szóstoklasistów deklarowało użycie amfetaminy i grzybów halucynogennych.
32. Wśród substancji używanych przez uczniów klas VII SP, najczęściej wymieniana jest marihuana. Użyło jej przynajmniej raz w życiu 6,4%. W roku 2015 odsetek ten był podobny i wynosił 7,1%, w 2011 – 13,5%, a 2007 – 5,1%. Odnotowano zatem stabilizację w stosunku do roku 2015. Podobnie jak w roku 2015 drugą substancją najczęściej używaną przez VII jest ekstazy (1,6%) oraz amfetamina (1,3%), a następnie narkotyki wziewne (1%). Uczniowie klas VII SP pytani o to, skąd wzięli narkotyki, których użyli, wskazali najczęściej na koleżankę/kolegę oraz zakup od osoby znajomej. Zdaniem uczniów z tego rocznika najłatwiej narkotyki można zdobyć w Policach kontaktując się bezpośrednio z dealerem oraz w pubach i dyskotekach.
33. Wśród uczniów klas III G wyraźnie (ponad 2-krotnie) wzrasta w stosunku do siódmoklasistów odsetek osób, które sięgnęły przynajmniej raz w życiu po marihuanę lub haszysz (w stosunku do szóstoklasistów odsetek ten wzrasta prawie 8-krotnie). Takie doświadczenia w roku 2011 miało za sobą 33,9%, w 2015 – 26,5%, a w roku 2019 – 15,6% szesnastolatków. Odnotowano zatem spadek odsetka osób, które sięgnęły przynajmniej raz w życiu po marihuanę lub haszysz. Drugą substancją „najpopularniejszą” wśród uczniów klas III G jest amfetamina, po którą przynajmniej raz w życiu sięgnęło 3,7% (w 2015 - 5,5% uczniów), ekstazy - 1,8%, (w roku 2015 – 4,4% uczniów) oraz narkotyki wziewne (1,3%).

34. Wśród palących uczniów klas VI SP największy odsetek stanowiły osoby, które po raz pierwszy zapaliły papierosa w wieku 10-13 lat, a więc pomiędzy klasą czwartą a siódmą szkoły podstawowej. Co dziesiąty palący uczeń z tego rocznika deklarował, że jego inicjacja nikotynowa miała miejsce bardzo wcześnie, tj. gdy mieli 9 lat lub mniej. W przypadku uczniów pijących największą grupę także stanowiły osoby, który po raz pierwszy piły alkohol w wieku 10-13 lat – ponad 67%. 1/3 pijących z tego rocznika zadeklarowała, że miało to miejsce, gdy mieli 9 lat lub mniej.
35. Wśród palących uczniów klas VII największy odsetek stanowiły osoby, które po raz pierwszy zapaliły papierosa w wieku 10-13 lat - ponad 87%. Prawie 12% palących wskazało, że ich inicjacja nikotynowa miała miejsce znacznie wcześniej, tj. gdy mieli 9 lat lub mniej. W przypadku uczniów pijących największą grupę także stanowiły osoby, który po raz pierwszy piły alkohol w wieku 10-13 lat, co ósmy badany zadeklarował, że miało to miejsce w wieku 9 lat lub wcześniej. Osoby, które przyznały się do używania marihuany najczęściej wskazywały, że po raz pierwszy sięgnęły po nią pomiędzy 10 a 13 rokiem życia – ponad połowa, jednocześnie ponad 2/5 wskazały, że po raz pierwszy sięgnęły po marihuanę w wieku 14 lat lub później.
36. Wśród palących uczniów klas III gimnazjum największy odsetek stanowiły osoby, które po raz pierwszy zapaliły papierosa w wieku 10-13 lat, a więc podobnie jak to miało miejsce w przypadku młodszych uczniów. 3,4% deklarowało, że ich inicjacja nikotynowa miała miejsce wcześniej tj. gdy mieli 9 lat lub mniej. W przypadku uczniów pijących największą grupę także stanowiły osoby, który po raz pierwszy piły alkohol w wieku 10-13 lat, zaledwie 4,4% zadeklarowało, że miało to miejsce, gdy mieli 9 lat lub mniej. Osoby, które przyznały się do używania marihuany najczęściej wskazywały, że po raz pierwszy sięgnęły po nią pomiędzy 14 a 15 rokiem życia, co piąty uczeń deklarował, że po raz pierwszy użył marihuany, gdy miał 10-13 lat. Ponad 12% odnotowało swoją inicjację z tym środkiem w ostatniej klasie gimnazjum.
37. Badania wskazują, że wiek inicjacji narkotykowej (marihuana i inne środki) jest na ogół późniejszy niż w przypadku alkoholu czy papierosów i najczęściej przypada już na okres 7 – 8 klasy szkoły podstawowej. Wcześniej młodzi ludzie rozpoczynają swoje doświadczenia z papierosami i alkoholem, aby je uprzedzić należy rozpocząć oddziaływania profilaktyczne przynajmniej w 4 klasie szkoły podstawowej.
38. W 2019 r. odnotowano spadki odsetków uczniów klas III G, którzy zakupili samodzielnie papierosy, piwo i wódkę. Wyższe natomiast były odsetki uczniów klas VI i VII, którzy deklarowali samodzielny zakup papierosów, piwa, wina i wódki (szczególnie duży w przypadku siódmoklasistów kupujących wódkę, o 7

pkt). Zwraca uwagę wzrost odsetków uczniów ze wszystkich roczników, którzy w roku 2019 deklarowali samodzielny zakup wina.

39. W opinii uczniów polickich szkół także piwo to jedna z najbardziej dostępnych substancji dla młodzieży. Jako łatwe (zagregowane odpowiedzi „dosyć łatwe” i „bardzo łatwe”) do zdobycia określiło je 45,7% trzynastolatków, 60,3% uczniów klas VII oraz 71,7% uczniów klas III gimnazjum. Dla porównania w roku 2011 piwo jako łatwe do zdobycia oceniło piwo 40,5% uczniów klas VI SP, 61,7% uczniów klas pierwszych oraz 84,8% uczniów klas trzecich gimnazjum. W przypadku uczniów klas szóstych SP możemy mówić o pogorszeniu się sytuacji w ocenie dostępności piwa dla młodzieży. Natomiast w przypadku klas trzecich można mówić w roku 2019 o polepszaniu. W roku 2015 piwo jako łatwe do zdobycia uznało 32,6% uczniów klasy szóstej, 52,6% uczniów klas pierwszych gimnazjum oraz 80% uczniów trzecich klas. W przypadku uczniów klas VI i VII SP możemy więc mówić o pogorszeniu się w okresie 2015 do 2019 sytuacji w ocenie dostępności piwa dla młodzieży. Natomiast w przypadku klas III G odnotowano stabilizację odsetka wysokich ocen.
40. W roku 2011 - 8,3% szesnastolatków nie zgodziło się ze stwierdzeniem, że picie alkoholu często sprzyja przemocy, w roku 2015 i 2019 – było to 13,2% respondentów. Rosną również odsetki osób nie zgadzających się ze stwierdzeniem, że dla osób w ich wieku, picie napojów alkoholowych jest szkodliwe (uczniowie szóstych klas: 4,3%, siódmych: 8,3%, trzecich: 10,1%). Oznacza to, że rośnie grupa uczniów, którzy nie dostrzegają takiego zagrożenia. Tendencję wzrostową widać w zestawieniu wyników dla sformułowania „dla osób w moim wieku upijanie jest szkodliwe” – nie zgodziło się z tym twierdzeniem 4,8% trzynastolatków, 5,9% czternastolatków i 8,8% szesnastolatków.
41. W grupie szóstoklasistów 55,8% uczniów stwierdziło, że uczestniczyło w szkole w ostatnim roku w zajęciach dotyczących używania alkoholu i narkotyków. W roku 2015 odsetek takich uczniów był niższy i wynosił 41,3%. Częściej udział w zajęciach profilaktycznych deklarowali uczniowie klas VI i VII SP. W klasach III gimnazjum 49,3% uczniów deklarowało, że brało udział w takich zajęciach. Cztery lata wcześniej, w poprzednim badaniu, odsetek ten kształtował się na poziomie 56,2%.
42. 54,2% szóstoklasistów uczestniczących w tego typu zajęciach, oceniło je pozytywnie (jako ciekawe), a 26,3% negatywnie (nudne). W klasach siódmych za ciekawe zajęcia uznało je 49,7%, a w klasach trzecich - 40%, za nudne odpowiednio: 19,8% i aż 33,8%. Z wiekiem wyraźnie maleje pozytywna ocena zajęć. W przypadku klas trzecich gimnazjum odsetek uczestników zajęć, którzy ocenili je pozytywnie był niższy niż cztery lata temu (w 2015 - 54,4%).

43. Ponad 61% uczestników zajęć nt. agresji w klasach szóstych uznało, że otrzymało podczas nich nowe i ważne dla nich wiadomości nt. tego, jak rozwiązywać problem przemocy rówieśniczej w szkole. Odsetki takich deklaracji są znacząco niższe w klasach VII (49%), a najniższe w III G (36,4%). Najbardziej krytyczni w tym względzie byli najstarsi uczniowie, którzy najczęściej wyrażali opinię, że zajęcia nie dały im praktycznej wiedzy na temat tego jak rozwiązywać, jak radzić sobie z problemem przemocy rówieśniczej w szkole (co piąty szesnastolatek). Cztery lata temu pozytywnie na temat tego aspektu zajęć wyraziło się 71% uczestników z klas VI SP, 62,3% z klas I gimnazjum (obecnie kl. VII SP) i 51,5% z klas III gimnazjum. W roku 2019 odpowiednio: 19,4%; 26,9% oraz 41,3%, a więc istotnie mniej.
44. W badaniu zapytano również uczniów, czy kiedykolwiek rodzice rozmawiali z nimi na temat szkodliwości używania różnych substancji psychoaktywnych (alkohol, narkotyki, dopalacze), a także na temat problemu agresji i przemocy wśród uczniów. W klasach VI i VII SP nieco ponad 1/5 uczniów wskazała, że rodzice nigdy nie rozmawiali z nimi o szkodliwości picia alkoholu przez młodzież. W klasach III gimnazjum takich rozmów nie odnotowało 19,1% uczniów. Odsetek uczniów, którzy deklarowali, że takie rozmowy miały miejsce kształtuje się w badanych rocznikach na zbliżonym poziomie (od 65,4% do 67,2%).
45. Niemal co piąty badany trzynastolatek stwierdził, że rodzice nie rozmawiali z nim na temat szkodliwości używania narkotyków przez młodzież (19,8%). W klasach VII w roku 2015 i 2019 niemal taki sam odsetek uczniów deklarował, że rodzice nie prowadzili z nimi takich rozmów (23%). Natomiast wśród szesnastolatków osoby, które twierdziły, że Podobnie jak w przypadku rozmów rodzice nie rozmawiali z nimi o szkodliwości narkotyków stanowiły w roku 2015 - 20,5%, a w roku 2019 – 19,2%. o alkoholu, we wszystkich rocznikach odsetek uczniów, z którymi rodzice rozmawiali o szkodliwości używania narkotyków, jest na bardzo podobnym poziomie (od 66,5% do 71,8%).

II. Problemy związane z piciem alkoholu, używaniem narkotyków i przemocą rówieśniczą w szkole w ocenie rodziców uczniów:

1. Aż 38% rodziców uczniów szóstych klas szkoły podstawowej uważa, że picie napojów alkoholowych jest poważnym problemem w szkole, w której uczy się jego dziecko. To istotny wzrost w stosunku do odsetka, który wyraził taką opinię 4 lata temu (w 2015 22,9% odpowiedziało na pytanie „zdecydowanie tak” oraz „raczej tak”). Wśród rodziców uczniów klas siódmych odnotowano nieco niższy odsetek badanych, którzy podzielają tę opinię – 30,9% (w roku 2015 był on istotnie niższy - 23,3%). Odmiennego zdania było 35% rodziców „szóstoklasistów” i ponad 28% rodziców uczniów z klas 7 SP. Zdecydowanie częściej dostrzegają ten problem rodzice uczniów kończących swoją edukację w gimnazjum. W grupie rodziców trzecioklasistów aż 40,2% badanych (a więc podobny odsetek jak w roku 2015) przyznało, że picie alkoholu przez młodzież jest poważnym problemem w szkole ich dziecka. Jedynie co szósty miał w tej sprawie przeciwną opinię (17,2%), aż 42,5% respondentów nie miało na ten temat wyrobionego zdania.
2. **Porównując wyniki tegorocznych badań (2019) z wynikami diagnozy z 2015 r. możemy zauważyć kilka niepokojących zmian, jakie dokonały się w ciągu ostatnich lat w opiniach rodziców „szóstoklasistów” oraz rodziców uczniów VII klas SP (a poprzednio I klas gimnazjum) nt. problemu picia alkoholu przez uczniów szkoły, do której chodzi ich dziecko. W badaniach zrealizowanych w 2015 r. odnotowano istotne zmniejszenie się odsetka rodziców, którzy stwierdzili, że jest to poważny problem w szkole. W grupie rodziców uczniów VI klas szkół podstawowych odsetek badanych, którzy wyrażali taki pogląd zmniejszył się w stosunku do wyników badań z 2011 r. o prawie 1/3 - z 36% w 2011 r. do 23% w 2015 r. (o ponad 30%). W populacji rodziców „pierwszoklasistów” z polickich gimnazjów (obecnie to klasy VII SP) spadek ten był jeszcze większy – z 41% w 2011 do 24% w 2015 r. (tj. ponad 41%). Nie odnotowano zmian w percepcji problemu picia alkoholu przez młodzież szkolną przez rodziców uczniów III klas gimnazjów. Niestety w 2019 r. odnotowujemy istotny wzrost odsetka rodziców „szóstoklasistów”, którzy uznali, że picie alkoholu jest poważnym problemem w szkole ich dziecka – z 23% w 2015 r. do 38% w 2019 (wzrost o prawie 2/3). Nieco mniejszy – ale także wzrost – odnotowano w grupie rodziców „siódmoklasistów” (z 24% do 31%).**
3. Podobnie jak w przypadku picia alkoholu przez młodzież, również w sprawie używania narkotyków, najwyższy odsetek badanych, którzy dostrzegają ten problem w szkole swojego dziecka stanowią rodzice uczniów 3 klas gimnazjalnych. Ponad 1/3 spośród nich (34,5%) uważa, że używanie narkotyków przez młodzież jest istotnym problemem także w „ich szkole”.

Przeciwnego zdania jest co czwarty badany rodzic trzecioklasisty kończącego gimnazjum (22,9%). Wysoki odsetek rodziców, którzy z niepokojem przyznają, iż używanie narkotyków przez uczniów to poważny problem w szkole, w której uczy się ich dziecko, odnotowano także w klasach 6 SP- 34,3%. Zdecydowanie rzadziej postrzegają używanie narkotyków jako problem w szkole rodzice uczniów 7 klas SP. Średnio co czwarty z tej frakcji (25,5%) przyznaje, iż narkotyki to poważny problem, który występuje także w szkole, w której uczy się jego dziecko. Prawie połowa badanych (45,9%) twierdzi, iż nie jest zorientowana w tej sprawie.

- 4. Analizując wyniki badań z 2007, 2011, 2015 i 2019 r. warto zauważyć kilka istotnych zmian. W okresie pomiędzy 2011 a 2015 odnotowano istotne zmniejszenie się odsetka rodziców szóstoklasistów oraz uczniów klas 7 SP, którzy uważali, że poważnym problemem w szkole, w której uczy się ich dziecko jest używania narkotyków przez uczniów. W grupie rodziców uczniów 6 klas szkół podstawowych odsetek badanych, którzy wyrażali taki pogląd zmniejszył się w ciągu tych 4 lat do 25%. W roku 2019 odnotowano wzrost w tym zakresie o 9 pkt. procentowych. W populacji rodziców uczniów klas 7 SP, pomiędzy rokiem 2011 a 2015 także odnotowano spadek w tym zakresie. Tendencja ta utrzymała się także w roku 2019. Obecnie co czwarty rodzic siódmoklasisty (26%) uważa, że używanie narkotyków to poważny problem w szkole, w której uczy się jego dziecko. Z kolei w grupie rodziców trzecioklasistów z polickich gimnazjów w roku 2015 odnotowano wzrost odsetka badanych, którzy dostrzegają problem narkomanii wśród uczniów szkoły. W 2011 r. uważał tak co piąty rodzic (22%) zaś w 2015 prawie 40%. Tegoroczne badania (2019) wskazują, iż ten wysoki odsetek rodziców postrzegających problem używania narkotyków przez młodzież w szkole, w której uczy się jego dziecko – pozostaje na zbliżonym poziomie - 34%. Oznacza to, że co trzeci badany rodzic gimnazjalisty dostrzega ww. problem w szkole swojego dziecka.**
- 5. Niemal 2/5 rodziców „szóstoklasistów” (38,8%) uważa, że w klasie, do której chodzi ich dziecko żaden z uczniów nie pali jeszcze papierosów. Ponad 60% jest zdania, że po papierosy sięga kilku uczniów. Wraz z wiekiem uczniów zmniejsza się odsetek rodziców, którzy twierdzą, że w klasie, w której uczy się ich dziecko żaden z uczniów nie pali papierosów. W grupie rodziców uczniów klas 7 SP taką opinię wyraża mniej więcej co czwarty badany (28,6%) a wśród rodziców trzecioklasistów z polickich gimnazjów zaledwie 9,5%. To wyniki porównywalne do tych, które odnotowano w roku 2015. Rośnie odsetek respondentów, którzy uważają, że w klasie, w której uczy się ich dziecko co najmniej połowa uczniów pali papierosy. W grupie rodziców uczniów klas 7 SP takiego zdania było jedynie 3,3% badanych zaś wśród**

rodziców trzecioklasistów taki pogląd wyraził co szósty badany (17,9%). Ponad 7% respondentów w tej grupie przyznało, że po papierosy sięga większość uczniów w klasie, do której chodzi ich dziecko. Porównując wyniki badań z 2015 i 2019 r. warto zauważyć istotne zmiany w opiniach rodziców uczniów 7 klas SP (dawniej 1 klas G). Cztery lata temu – w 2015 r. ponad 36% rodziców deklarowało, że w klasie ich dziecka żaden z uczniów nie pali papierosów, w roku 2019 taką opinię wyrażano rzadziej - 28,6%.

6. Problem rozpowszechnienia palenie e-papierosów wśród młodzieży badano w roku 2019 po raz pierwszy, dlatego brak na razie możliwości dokonywania porównań z wynikami z lat poprzednich. W klasach 6 SP niemal 40% rodziców uważa, że nikt w klasie ich dziecka nie używa e-papierosów. W grupie rodziców uczniów klas 7 SP odsetek takich opinii spada do niemal 34%, natomiast najniższy odnotowano wśród rodziców gimnazjalistów – 10,3%. W młodszych badanych rocznikach odnotowano bardzo małe odsetki rodziców, którzy uznali, że po e-papierosy sięga mniej więcej połowa uczniów w klasie ich dziecka. W populacji rodziców gimnazjalistów odsetek takich opinii wyraźnie rośnie – do 12,8%. Na uwagę zasługuje fakt, że 6,4% rodziców było przekonanych, że po tę używkę sięga większość uczniów. Oznacza to, że w tej frakcji co piąty rodzic uznał, że e-papierosów używa co najmniej połowa lub więcej uczniów w klasie ich dziecka.
7. Ponad 86% rodziców szóstoklasistów uważa, że w klasie, do której chodzi ich dziecko żaden z uczniów nie upija się alkoholem. 14% uznało, że problem ten dotyczy kilku uczniów. Wraz z wiekiem nastolatków zmniejsza się odsetek rodziców, którzy twierdzą, że w klasie, w której uczy się ich dziecko żaden z uczniów się nie upija. W grupie rodziców uczniów klas 7 SP taką opinię wyraża około 77% badanych, a wśród rodziców trzecioklasistów już tylko 42,5%. W roku 2015 co dwudziesty rodzic ucznia I klasy gimnazjum był zdania, że w klasie, do której chodzi jego dziecko upija się mniej więcej połowa uczniów (5,4%), obecnie takiej opinii nie wyraził żaden z badanych rodziców. W grupie rodziców trzecioklasistów odsetek takich opinii jest istotnie wyższy (9,6%). 2,8% uważa, że upija się większość uczniów w klasie. Porównując wyniki badań z 2015 r. warto zauważyć kilka zmian w opiniach rodziców zwłaszcza uczniów 3 klas gimnazjum. W 2011 r. tylko 4% rodziców trzecioklasistów sądziło, że w klasie ich dziecka upija się mniej więcej połowa uczniów. W roku 2015 uważało tak 12,7% rodziców uczniów kończących edukację w gimnazjum, w roku 2019 odnotowano stabilizację w tym zakresie - odsetek takich wskazań jest zbliżony (9,6%).
8. **Średnio co czternasty rodzic „szóstoklasista” (7,6%) uważa, że w klasie, do której chodzi jego dziecko jest kilku uczniów używających dopalaczy. Analizując wyniki badań wśród rodziców należy podkreślić istotną**

różnicę w ocenie rozpowszechnienia używania dopalaczy pomiędzy rodzicami uczniów klas 7 SP i 3 klas gimnazjum. W grupie rodziców młodszych uczniów 8,8% stwierdziło, że w klasie, do której chodzi jego dziecko jest kilku uczniów używających dopalaczy, nikt nie zadeklarował, że problem ten dotyczy mniej więcej połowy klasy. Wśród rodziców trzecioklasistów wyniki te są zdecydowanie wyższe. 28,8% badanych w tej grupie uznało, że w klasie jego dziecka jest kilku uczniów używających dopalaczy, a 1,5% jest zdania, że sięga po nie połowa klasy. W roku 2015 w populacji rodziców uczniów klas 3 gimnazjum znacznie większa grupa respondentów uważała, że problem sięgania po dopalacze jest udziałem co najmniej połowy lub większości uczniów w klasie. Uważał tak co siódmy badany rodzic (15,2%). Można więc uznać, iż z perspektywy rodziców problem używania dopalaczy przez uczniów jest obecnie zdecydowanie mniejszy niż cztery lata temu.

9. Analizując skalę i nasilenie zjawiska przemocy rówieśniczej - sześciu na dziesięciu rodziców uczniów VI klas szkół podstawowych uznało, że jest to poważny problem w szkole, w której uczy się ich dziecko (57,8% - suma odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”). Przeciwnego zdania był co czwarty rodzic w tej grupie badanych (24,5%), a co szósty nie miał w tej kwestii wyrobionego poglądu i wybierał odpowiedź „trudno powiedzieć” (17,6%). Wśród rodziców uczniów klas VII SP odnotowano istotnie niższy odsetek respondentów, którzy stwierdzili, iż przemoc wśród młodzieży stanowi poważny problem w szkole ich dziecka (42,8%). Niemal identyczny odsetek odnotowano także w grupie rodziców „trzecioklasistów” kończących naukę w gimnazjum (42,5%). Średnio co trzeci rodzic „siódmoklasisty” i ucznia III klasy gimnazjum miał poważne wątpliwości, jak odpowiedzieć na to pytanie i wybierał odpowiedź „trudno powiedzieć” (odpowiednio: 29,6% i 28,7%).
10. **Analizując wyniki kilku wcześniejszych badań przeprowadzonych w Policach w 2007, 2011 i 2015 możemy zauważyć wysoki i stabilny od lat odsetek rodziców „szóstoklasistów”, którzy uważają, że problem przemocy rówieśniczej jest poważnym problemem w szkole, w której uczy się ich dziecko. W 2019 r. odsetek rodziców deklarujących taką opinię zwiększył się o 9% w stosunku do rezultatów badań z 2015 r. Obecnie sześciu na dziesięciu badanych w tej grupie rodziców (58%) uważa, że przemoc między uczniami jest poważnym problemem w szkole ich dziecka. W poprzednio realizowanych badaniach taką opinię wyrażał średnio co drugi rodzic w tej kategorii respondentów (w 2007 50%, w 2011 - 54%, w 2015 - 49%). W badaniach zrealizowanych w 2015 r. w populacji rodziców uczniów I klas gimnazjalnych (obecnie to kl. VII SP) odnotowano wysoki spadek odsetka badanych – z 49% w 2011 r. do 28% w 2015 r. - którzy postrzegali przemoc rówieśniczą, jako poważny problem w szkole ich dziecka. W badaniu z 2019 r. ponownie**

odnotowano istotny statystycznie wzrost odsetka rodziców „siódmoklasistów”, którzy zwracają uwagę na ww. problem – z 29% w 2015 r. do 43% w 2019 r. Badanie przeprowadzone w 2019 r. ujawniło także znaczący wzrost odsetka rodziców „trzecioklasistów” uczących się w polickich gimnazjach przekonanych, iż przemoc rówieśnicza jest poważnym problemem w szkole, do której chodzi ich dziecko. W 2015 r. taką opinię wyraziło 36% ww. rodziców a w 2019 – 43%.

11. Najbardziej rozpowszechnioną formą przemocy w szkole jest przemoc werbalna. Ponad połowa rodziców „szóstoklasistów” (53%), ponad 2/5 rodziców „siódmoklasistów” (45,3%) i co trzeci rodzic gimnazjalisty z klas III (31,8%) przyznało, że jego dziecko – w ciągu ostatnich 12 miesięcy – wielokrotnie doświadczyło wulgarnych określeń ze strony swoich kolegów lub koleżanek. W opinii rodziców uczniów - w porównaniu do wyników badań z 2015 r. - zdecydowanie wzrosło nasilenie takich zachowań w populacji „siódmoklasistów” (w 2015 r. taką opinię wyraziło 29,1% rodziców zaś w 2019 – 45,3%). Z kolei w grupie rodziców uczniów kl. III gimnazjum istotnie zmniejszył się odsetek badanych, którzy wyrazili podobną opinię (z 43,1% w 2015 do 31,8% w 2019).
12. Co dziesiąty rodzic ucznia VI kl. SP (9,9%) oraz III klasy gimnazjum (10,6%) stwierdził, że ich dorastające dziecko było ofiarą przemocy psychicznej, jaką jest „groźba pobicia” oraz „słowne zastraszanie”. W grupie rodziców uczniów kl. siódmych SP na tę formę przemocy wobec ich dziecka wskazał co czwarty badany (22,9%). Warto także podkreślić, iż właśnie w tej frakcji rodziców uczniów „siódmoklasistów” nastąpił największy prawie 3-krotny wzrost odsetka badanych (z 8% w 2015 do 22,9% w 2019), którzy wskazali na występowanie tej formy przemocy wobec ich dziecka w szkole.
13. Rzeczywista skala zjawiska przemocy i agresji nauczycieli wobec uczniów w szkole jest trudna do oszacowania. Kwestii tej zazwyczaj towarzyszą duże emocje, które mogą mieć wpływ na ostateczną ocenę tego problemu. Nawet pojedyncze przypadki przemocy i agresji ze strony nauczycieli mogą sugerować, że jest to poważny problem w szkole. Prawdopodobnie znacznie częściej mamy tu do czynienia z przemocą psychiczną i w tym kontekście postrzegają ją również badani przez nas rodzice polickich nastolatków. Co trzeci rodzic „szóstoklasisty” (30,4%) i co czwarty „siódmoklasisty” (25,5%) uważa, iż przemoc wobec uczniów ze strony nauczycieli to poważny problem w szkole, w której uczy się ich dziecko. W grupie rodziców „trzecioklasistów” z polickich gimnazjów co piąty był podobnego zdania (21,8%). Taki sam odsetek badanych z tej frakcji nie miał w tej sprawie wyrobionego zdania i wybrał odpowiedź „trudno powiedzieć” (21,8%).

14. Poczucie bezradności i zagubienia oraz brak pomysłów na to, jak pomóc swojemu dziecku w rozwiązywaniu jego problemów są oznaką kryzysu w relacjach między rodzicem a dzieckiem. To także wyraźny sygnał, że warto rozwijać kompetencje w sferze komunikacji rodzicielskiej oraz poszukać wsparcia w zakresie poprawy kondycji psychicznej. Co jedenasty spośród rodziców uczniów VI klas SP (8,9%) i III klas gimnazjum (9,1%) przyznaje, iż często – jako rodzic - czuje się bezradny i zagubiony i nie wie jak pomóc swojemu dziecku w jego problemach. W grupie rodziców uczniów klas VII SP odsetek ten jest nieco wyższy (13,2%). Porównując te wyniki do rezultatów badań z 2015 r. należy podkreślić istotny ponad 2,5-krotny spadek odsetka rodziców uczniów III klas polickich gimnazjów, którzy przyznali, iż często czuli się bezradni i zagubieni i nie wiedzieli, jak pomóc swojemu dziecku w jego problemach (z 23,8% w 2015 do 9,1% w 2019 r.). Ponad ¾ rodziców w każdej z badanych grup stwierdziło, że nie mają tego typu problemów i wiedzą, jak pomóc swoim dzieciom w trudnych sytuacjach (odpowiednio: 76,5% rodziców „szóstoklasistów”, 75,5% rodziców uczniów VII klas SP oraz 78,2% rodziców gimnazjalistów). Warto także zauważyć dość wysokie odsetki badanych, którzy nie mieli w tej kwestii jednoznacznej opinii i wybierali odpowiedź „trudno powiedzieć”. Średnio co siódmy – dziewiąty rodzic jest w tej sprawie wyraźnie niezdecydowany (11-15%). Tak wysoki odsetek rodziców, którzy przyznają w badaniu, że nie wiedzą, jak pomagać swojemu dziecku w jego problemach albo często czują się w tej sprawie bardzo pogubieni i bezradni stanowi poważne wyzwanie dla lokalnego systemu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Kwestia ta powinna stać się przedmiotem poważnej debaty w gronie ekspertów i rodziców ze szkolnych rad rodziców polickich gimnazjów.

15. Co trzeci badany rodzic „szóstoklasista” (33,4%) martwi się o przyszłość swojego dziecka. Wśród rodziców uczniów klas siódmych oraz trzecich kl. gimnazjum odnotowano nieco niższy odsetek respondentów zaniepokojonych przyszłością swoich dzieci. Podobną opinię wyraził co czwarty z nich (odpowiednio: 27,5% i 25,1%). W porównaniu do wyników badań z 2015 r. warto pokreślić wyraźną poprawę nastrojów wśród rodziców uczniów kończących edukację w polickich gimnazjach. Niemal 2-krotnie zwiększył się odsetek rodziców, którzy z optymizmem patrzą na perspektywy swoich dorastających dzieci (w 2015 r. - 34,3% a 2019 r. – 63,2%). To optymistyczne spojrzenie dominuje również wśród rodziców „szósto” i „siódmoklasistów”. Ponad połowa z nich stwierdziła, że nie martwi się o przyszłość swoich dzieci (odpowiednio: 53% w grupie rodziców uczniów kl. VI i 61,2% w grupie „siódmoklasistów”). Nie wszyscy rodzice są jednak takimi optymistami. Porównując wyniki tegorocznych badań (2019) do rezultatów badań przeprowadzonych w

2015 r. należy zauważyć wzrost odsetka rodziców „szóstoklasistów”, którzy są zaniepokojeni przyszłością swoich dzieci (z 25,7% w 2015 do 33,4% w 2019).

- 16. W zdecydowanej większości przypadków (67-84%) rodzice mają poczucie, że znajdują „wspólny język” ze swoimi dziećmi. Jedynie co siódmy rodzic „szóstoklasisty” (13,7%) i co dziesiąty rodzic uczniów klas VII SP i klas III gimnazjów (9,1% i 11,5%) przyznał, iż coraz trudniej jest im rozmawiać ze swoim dzieckiem. W 2015 r. podobne opinie wyraziło 2-krotnie więcej badanych (odpowiednio: 23,1%, 21,7%, 22,9%).**
- 17. Brak zaufania do własnego dziecka to przede wszystkim oznaka bezradności rodziców związanych z częściową utratą kontroli nad postępowaniem własnych dzieci. Oznacza również, że rodzice zdają sobie sprawę z tego, że ich dziecko może podejmować różne ryzykowne zachowania, na które oni nie mają już realnego wpływu. W populacji rodziców uczniów VI klas „podstawówek”, jedynie 7,9% badanych przyznaje, że nie ma zaufania do swojego dziecka. Wśród rodziców „siódmostoklasistów” odsetek ten istotnie wzrasta – do 18,4%. W III klasach gimnazjum co dziesiąty badany rodzic potwierdza brak zaufania do swojego dziecka (11,4%). W stosunku do wyników badań z 2015 r. aż 3-krotnie zwiększył się odsetek rodziców „siódmostoklasistów”, którzy nie mają zaufania do swojego dziecka (z 6,3% w 2015 do 18,4% w 2019). Należy jednak podkreślić, iż zdecydowana większość respondentów ma zaufanie do własnych dzieci – 82% w kl. 6 SP, 71% w kl. 7 SP i 78% w 3 kl. G.**
- 18. W zdecydowanej większości przypadków (67-84%) rodzice mają poczucie, że znajdują „wspólny język” ze swoimi dziećmi. Jedynie co siódmy rodzic „szóstoklasisty” (13,7%) i co dziesiąty rodzic uczniów klas VII SP i klas III gimnazjów (9,1% i 11,5%) przyznał, iż coraz trudniej jest im rozmawiać ze swoim dzieckiem. W 2015 r. podobne opinie wyraziło 2-krotnie więcej badanych (odpowiednio: 23,1%, 21,7%, 22,9%).**
- 19. Wśród rodziców polickich „szóstoklasistów” prawie 85% przyznało, że ustaliło w swoim domu czytelne zasady dotyczące zachowania dziecka. Jedynie 5,9% badanych stwierdziło, że takich reguł nie udało się jeszcze sformułować. Podobne odsetki rodziców odnotowano także w dwóch pozostałych grupach respondentów tj. rodziców „siódmostoklasistów” oraz rodziców uczniów III klas gimnazjum (odpowiednio: 8,1% i 8%). Warto podkreślić, iż w 2015 r. – co pokazały wyniki poprzednich badań (2015) – odsetki ten były bardzo podobne i wynosiły odpowiednio: 6,8% wśród rodziców „szóstoklasistów”, 6,3% w grupie rodziców uczniów kl. VII SP oraz 9% w populacji rodziców gimnazjalistów z kl. III. Jasne zasady dotyczące zachowania się dziecka są**

jednym z kluczowych elementów systemu wychowawczego. Trudno jednak wyobrazić sobie funkcjonowanie takiego systemu bez określenia konsekwencji, jakie pojawiają się w związku z naruszeniem uzgodnionych zasad postępowania. W populacji rodziców uczniów szóstych klas szkół podstawowych prawie 90% badanych (89,2%) przyznało, że ich dzieci są świadome, jakie mogą być konsekwencje naruszenia przyjętych reguł. Podobnie wysoki odsetek odnotowano wśród rodziców „siódmoklasistów” (86,7%) oraz w grupie rodziców uczniów III klas gimnazjum (89%). Jedynie 4,6% rodziców „trzecioklasistów” z polickich gimnazjów przyznało, że jego dziecko nie wie jakie mogą być konsekwencje naruszenia ustalonych w domu norm zachowania. W badaniu z 2015 r. odsetek ten był prawie 3-krotnie wyższy – 13,1%, co oznacza, że od tego czasu zdecydowanie zmniejszyła się populacja rodziców, którzy nie ustalają ze swoimi dziećmi konsekwencji, jakie wiążą się z naruszeniem ustalonych w domu zasad. To bardzo ważna pozytywna zmiana będąca jednym z filarów skutecznej profilaktyki domowej.

20. Porównanie opinii rodziców nt. picia napojów alkoholowych przez ich dzieci z deklaracjami samej młodzieży (na podstawie tegorocznych badań polickich nastolatków) pokazuje, jak ograniczona jest w tym zakresie wiedza i orientacja rodziców. Do picia alkoholu w ostatnich 12 miesiącach przyznaje się prawie 2/3 najstarszej badanej młodzieży tj. 63,9% (uczniów III kl. gimnazjum) – to jest prawie 5-krotnie więcej niż uważali rodzice !!! W klasach VII SP to zróżnicowanie jest zdecydowanie największe. Do picia alkoholu w tej grupie przyznaje się prawie połowa badanych nastolatków (47,5%) – to jest prawie 6 razy więcej niż wynikałoby to z opinii rodziców !!! Bardzo duże zróżnicowania pomiędzy opiniami rodziców i faktycznymi zachowaniami nastolatków odnotowano także w najmłodszej badanej grupie tj. wśród „szóstoklasistów” uczących się w szkołach podstawowych. Co piąty z nich (20,4%) przyznał, iż pił alkohol w ciągu ostatnich 12 miesięcy. W opinii rodziców takich uczniów jest prawie 2,5-krotnie mniej. Wyniki te jednoznacznie wskazują, iż zdecydowana większość rodziców nie jest świadoma ryzykownych zachowań swoich dzieci związanych z piciem alkoholu.

21. W badaniu rodziców „szóstoklasistów” tylko 1% respondentów przyznał, że jego dziecko upiło się w ciągu ostatnich 12 miesięcy. W grupie rodziców „trzecioklasistów” z polickich gimnazjów – jedynie 2,4% badanych potwierdziło, że ich dziecko upiło się w ost. 12 miesiącach. W populacji „siódmoklasistów” żaden z rodziców nie stwierdził, że jego dorastające dziecko upiło się w ostatnim roku. Porównując te dane do wyników tegorocznych badań polickich nastolatków odkrywamy ogromne dysproporcje pomiędzy opiniami rodziców a rzeczywistym obrazem, jaki wyłania się z deklaracji samej młodzieży. Do upicia się w ostatnich 12 miesiącach przyznało się prawie 30% uczniów III kl. gimnazjum – to jest wielokrotnie więcej (ponad

12 razy) niż twierdzili rodzice badanych nastolatków !!! W kl. VII SP to zróżnicowanie jest jeszcze większe ponieważ ani jeden rodzic „siódmoklasisty” nie zadeklarował, że jego dziecko upiło w ostatnim roku. Do upicia się w tym okresie przyznało się 18,1% uczniów (18 razy więcej). W ostatnim roku upiło się 5,2% badanych „szóstoklasistów” - to jest 5 razy więcej - niż sądzili rodzice (1%).

22. Porównując wyniki badań polickich gimnazjalistów, a zwłaszcza „trzecioklasistów”, dotyczące używania przez nich narkotyków w okresie ostatnich 12 miesięcy z opiniami, jakie w tej samej sprawie przedstawiali ich rodzice - należy podkreślić ogromną dysproporcję jaka występuje w tym kontekście. W opinii rodziców po marihuanę sięgało jedynie 3,5% nastolatków z tej grupy. W badaniach przeprowadzonych bezpośrednio z tą frakcją młodzieży do używania marihuany przyznał się co siódmy „trzecioklasista” (14,3%) – to jest ponad 4 razy więcej. W klasach VII SP ani jeden z badanych rodziców uczniów nie stwierdził, że jego dziecko w ciągu ostatniego roku używało marihuany. Porównując te dane z wynikami badań samej młodzieży (uczniów kl. VII SP) możemy zauważyć bardzo istotną różnicę. Do używania marihuany w ostatnich 12 miesiącach przyznał się co szesnasty badany „siódmoklasista” (5,9%). W klasach VI szkół podstawowych tylko 1% rodziców stwierdziło, że ich dziecko w ostatnim roku używało narkotyków. Obraz ten jest zgodny z rzeczywistością, jaka wyłania się z badania młodzieży. W tej grupie nastolatków tylko 1,5% uczniów przyznało się do używania marihuany w ost. roku.

23. Siedmiu na dziesięciu rodziców „szóstoklasistów” (70%) uważa, że ich dzieci mogą łatwo zdobyć papierosy, kupując je w sklepach na terenie miasta. Co ciekawe - w grupie rodziców „siódmoklasistów” odsetek ten jest istotnie niższy – wynosi 54%. Prawie $\frac{3}{4}$ rodziców gimnazjalistów (74,4%) jest przekonanych, że niepełnoletnia młodzież może łatwo kupić w Policach papierosy. Badani rodzice przyznali również, że ich dzieci mogą łatwo kupić e-papierosy. Taki pogląd wyraziło $\frac{2}{3}$ respondentów w grupie rodziców „szóstoklasistów” (66%) i co drugi rodzic „siódmoklasisty” (50%). W populacji rodziców gimnazjalistów (uczniów kl. III) takiego zdania było 68,6% respondentów.

24. Prawie sześciu na dziesięciu rodziców uczniów VI klas SP stwierdziło, że niepełnoletnia młodzież w Policach może z łatwością zdobyć piwo (58%). Podobnie, jak w przypadku papierosów nieco niższy odsetek badanych podzielających tę opinię odnotowano w populacji rodziców „siódmoklasistów”. Co drugi z nich był podobnego zdania (46,9%). W grupie rodziców uczniów III klas gimnazjum dokładnie taki sam odsetek badanych, jak w przypadku e-papierosów (68,6%) uznał, że łatwo dostępne dla ich 16-letnich dzieci jest w Policach piwo. Bardzo wysokie

są również odsetki badanych, którzy przyznają, iż ich 13-16 letnie dzieci mogą z łatwością kupić wódkę. Tak uważa czterech na dziesięciu rodziców „szóstoklasistów” (41%) i niemal tyle samo rodziców „siódmoklasistów” (39,6%). Podobnego zdania jest także co drugi rodzic 16-latka kończącego III klasę gimnazjum (53,5%). To bardzo niepokojąca sytuacja wymagająca podjęcia zdecydowanych działań edukacyjno-interwencyjnych adresowanych do polickich sprzedawców.

25. Co trzeci rodzic ucznia VI klasy SP oraz czterech z dziesięciu badanych rodziców gimnazjalistów jest zdania, że ich dziecko bez większych problemów może w Policach zdobyć różne narkotyki (odpowiednio: w kl. VI SP – 34% i w kl. III G – 40,7%). Co trzeci badany w tych frakcjach przyznał, że nie ma orientacji w tym zakresie. Również w przypadku dostępności dopalaczy odnotowano wysokie odsetki rodziców przekonanych o łatwej możliwości ich zdobycia przez nastolatków. Średnio co czwarty rodzic „szóstoklasisty” i co trzeci wychowujący 16-letniego gimnazjalistę przyznał, że w jego opinii dopalacze są łatwo dostępne dla polickich nastolatków (odpowiednio: w kl. VI SP – 28% a w kl. III G - 36,1).

26. Porównując wyniki badań z 2011 i 2015 r. do rezultatów tegorocznych badań (2019) należy podkreślić kilka istotnych zmian, jakie odnotowano w sferze dostępności substancji psychoaktywnych dla niepełnoletniej młodzieży na przestrzeni ostatnich 8 lat. Przede wszystkim warto zauważyć wyraźny wzrost populacji rodziców uczniów III kl. gimnazjum, którzy wyrazili opinię, że ich dziecko mogłoby łatwo kupić narkotyki w Policach. W 2011 r. uważał tak co czwarty rodzic w tej grupie respondentów (26,8%), w 2015 co trzeci badany (33,8%) a obecnie tj. w 2019 r. taką opinię ma już ponad 40% rodziców polickich 16-latków kończących naukę w gimnazjum (40,7%) !!! Co ciekawe, w opinii tych samych rodziców – w ciągu ostatnich 4 lat – nie zwiększyła się dostępność dopalaczy (w 2015 r. za łatwo dostępne uważało je 33,1% badanych, zaś w roku 2019 36,1%). Wśród rodziców uczniów VI kl. SP również odnotowano istotną zmianę w tym zakresie. W 2011 co czwarty badany rodzic 12-13 latka (27,5%) deklarował łatwą dostępność narkotyków dla polickiej młodzieży, cztery lata później w 2015 r. odsetek ten zmniejszył się do niecałych 20% a następnie w roku 2019 ponownie wzrósł aż do poziomu 34% !!! W grupie rodziców „siódmoklasistów” (w poprzednich badaniach byli to rodzice uczniów I klas gimnazjum) między 2015 i 2019 r. nie odnotowano istotnych zmian – średnio co piąty badany respondent (w 2015 – 19,5% zaś w 2019 – 18,8%) uważał, że jego 13-14 letnie dziecko mogło łatwo zdobyć w Policach narkotyki.

27. Sześciu na dziesięciu rodziców nastolatków – w każdej z badanych grup - stwierdziło, że nic nie słyszało o szkolnym programie profilaktyki (63,7% w kl. VI SP, 61,8% w kl. VII SP i 58,5% w kl. III G). W grupie rodziców „siódmoklasistów” oraz „trzecioklasistów” kończących naukę w polickich gimnazjach jest to wyraźnie gorszy wynik niż w badaniach z 2011 r., kiedy to jedynie 2-5% rodziców stwierdziło, że nic nie słyszało nt. wspomnianego programu, a zdecydowana większość miała w tej sprawie ogólną orientację. Niestety już w roku 2015 wyniki badań wyraźnie wskazywały, iż zdecydowana większość badanych (od 46% do 63%) nigdy nie słyszała o takim programie. Co czwarty rodzic „szóstoklasisty” (24,5%) i gimnazjalisty z III kl. (26,8%) a także co trzeci rodzic „siódmoklasisty” (32,6%) przyznał, że „coś” słyszał na temat takiego programu, ale były to tylko ogólne informacje. Jedynie co ósmy rodzic „szóstoklasisty” (11,8%) i co siódmy rodzic „trzecioklasisty” z polickiego gimnazjum (14,6%) przyznał, że nie tylko słyszał o szkolnym programie profilaktyki ale także poznał jego główne cele i założenia. Wyniki te pokazują, iż w okresie ostatnich 8 lat szkolne programy profilaktyki zostały w znacznym stopniu zmarginalizowane a informacje nt. ich realizacji docierały wyłącznie do tych rodziców, którzy bardzo interesowali się różnymi działaniami szkoły.

28. Prawie połowa rodziców „szóstoklasistów” oraz rodziców uczniów III klas gimnazjum przyznało, iż w szkole, w której uczy się ich dziecko w ciągu ostatniego roku były realizowane „jakieś” zajęcia dla uczniów, związane z profilaktyką problemów alkoholowych (odpowiednio: 49,5% w grupie rodziców uczniów VI kl. SP oraz 46,4% wśród rodziców uczniów III kl. Gimnazjum). Podobnego zdania było sześciu na dziesięciu rodziców „siódmoklasistów” (59,8%). Co siódmy badany rodzic ucznia VI klasy szkoły podstawowej (14,9%) stwierdził, że w klasie, w której uczy się jego dziecko nie były realizowane żadne zajęcia profilaktyczne dot. problemów związanych z piciem alkoholu przez młodzież. Podobną opinię wyraził również co dziesiąty rodzic siódmoklasisty (9,8%) i ucznia III kl. gimnazjum (9,5%).

29. Co drugi z rodziców polickich gimnazjalistów przyznał, że w szkole, w której uczy się jego dziecko w okresie ostatniego roku były realizowane zajęcia profilaktyczne dot. przeciwdziałania używaniu narkotyków przez młodzież (53,6% w kl. III G). Zbliżony odsetek badanych odnotowano również w grupie rodziców szóstoklasistów (55,4%). Sześciu na dziesięciu rodziców siódmoklasistów, podobnie, jak w przypadku zajęć profilaktycznych dot. problemu picia alkoholu przez młodzież deklarowało również, że ich dzieci uczestniczyły w programach profilaktycznych dot. zapobiegania używaniu narkotyków (59,8%). To ważne, że tak znaczne grupy rodziców dostrzegają ww. działania, ponieważ są one także okazją, aby porozmawiać na ten temat w gronie rodzinnym.

30. Jak wynika z opinii rodziców uczniów VI klas SP problem agresji i przemocy rówieśniczej – jako temat działań profilaktycznych realizowanych w szkole – był nieco częściej dostrzegany przez rodziców „szóstoklasistów”, niż zajęcia profilaktyczne dot. problemów alkoholowych. Ponad połowa badanych w tej grupie (56,4%) przyznała, że w szkole w której uczy się ich dziecko były realizowane specjalne programy dla uczniów poświęcone ww. zjawisku. Warto podkreślić, iż odsetek ten jest nieco wyższy niż w przypadku percepcji działań profilaktycznych dot. problemów alkoholowych (56,4% vs. 49,5%), jednak nie jest to różnica istotna statystycznie. Również co drugi rodzic gimnazjalisty uczącego się w kl. III potwierdza, że w szkole jego dziecka w ostatnim roku odbywały się zajęcia profilaktyczne skoncentrowane na problemie agresji i przemocy rówieśniczej (tak uważa 52,4%). Najwyższy odsetek rodziców, którzy stwierdzili, że w szkole, w której uczy się ich dziecko były prowadzone zajęcia profilaktyczne dot. zjawiska przemocy i agresji wśród młodzieży odnotowano w grupie rodziców „siódmoklasistów” (62%). Jedynie 7,6% respondentów w tej frakcji badanych było przeciwnego zdania twierdząc, że w szkole jego dziecka nie były prowadzone żadne zajęcia profilaktyczne dot. problemu przemocy i agresji rówieśniczej oraz przeciwdziałania narkomanii. W badaniu odnotowano również wysokie odsetki rodziców, którzy nie mieli orientacji w ww. kwestii i nic nie wiedzieli o realizowanych przez szkołę działaniach profilaktycznych. Średnio co trzeci rodzic, w każdej badanej frakcji wyraził tego typu wątpliwość (zaznaczając odpowiedź „trudno powiedzieć”). W tym kontekście poważnym wyzwaniem dla szkół jest dotarcie do jak najszerszej grupy rodziców z informacją, że w szkole realizowane są takie działania wraz z rekomendacją, aby rozszerzyć je także o porozmawiać na ten temat z dzieckiem również w domu. Dobrą formą takiego dotarcia byłoby zaproszenie rodziców do udziału w jakiejś części tego typu działań.
31. Tylko co siódmy rodzic „szóstoklasisty” (14,9%) przyznał, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy - w szkole, w której uczy się jego dziecko odbywały się specjalne zajęcia dla rodziców (z udziałem specjalisty np. psychologa, terapeuty) dotyczące problemów związanych z piciem i upijaniem się młodzieży. O połowę niższy odsetek badanych, którzy potwierdzili, że szkole ich dziecka odbywały się tego typu zajęcia profilaktyczne dla rodziców odnotowano wśród rodziców siódmoklasistów (7,7%). Niemal połowa badanych w obu wspomnianych frakcjach miała w tej sprawie przeciwne zdanie twierdząc, że takich zajęć nie było (odpowiednio: 48,5% wśród rodziców „szóstoklasistów” i 49,5% w grupie rodziców „siódmoklasistów”). Wśród rodziców gimnazjalistów (z kl. III) podobną opinię wyraziło 39,3% badanych a niecałe 12% potwierdziło realizację takiego programu. Zbliżone wyniki odnotowano także w zakresie percepcji zajęć profilaktycznych dla rodziców dot. problemu używania narkotyków przez młodzież oraz zjawiska przemocy i agresji rówieśniczej wśród nastolatków.